

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Kilka pism publicznych i listy prywatne donoszą, że w Anglii w tych czasach cena zboża znacznie się podniosła, również z portów Niderlandzkich donoszą, iż w nich bardziej niż dotąd wzrastała spekulacja na zboże a szczególnie na Pszenice.

Strażnica z której dać się znak o wszczętym pożarze w Stolicy, będąca przez lat kilka na wieży Marywilskiej, po jej rozebraniu urządzoną została na szczycie Głównego Ratusza; w tej budowie umieszczono dzwony zegarowe, które od kilku dni ogłaszają godziny i kwadranse.

Onegdaj pochowano zwłoki ś.p. WJP. Wojciecha Wołowskiego tutejszego Obywatela, który w przeciągu 51 letniego życia, zjednał serca wszystkich go znających, a swym zgonem najboleśniej zasmucił czule przywiązanych Małżonkę, Dzieci, Krewnych i Przyjaciół.

List w tych dniach odebrany z Rudowy ze Salaska, (o dwie mil od Rejnera) zaszczytnie donosi o młodym artyście polskim Fryderyku Chopin, który z zlecenia Doktorów Warszawskich, dla polepszenia zdrowia zostaje od nieciażkiego czasu w Rejnera. Tam bowiem, gdy kilkoro dzieci przez śmierć ojca do wód na kurację przybyłego, sierotami stały się, P. Chopin, osmielony przez osoby talentiego znające, dał 2 Koncerta na dochód tychże, coiemu wiele chwwały, a tym nieszczęśliwym niepospolite wsparcie przyniosło. (Ten młodzieniec po

wielekroć w Warszawie dał się słyszeć na fortepianie, i zawsze najzasłużniejsze odbierał uwielbienia pigmego talentu.)

Nasi Tancerze Panna Antonina Palczewska i PP. Morys i Grekowski wracając z Paryża do Warszawy, w przejeździe tańczyli na teatrze w Nansy i byli z rzeszemi oklaskami przyjęci. Pochlebne doniesienia w dziennikach Francuzkich o wystąpieniu Panny Palczewskiej na pierwszescenie Paryżkiej, wzbudziły ciekawość mieszkańców miast innych; z tego powodu ciż tancerze wystąpią i w Strazburgu.

Wyszło z druku dzieło Ludwika Rembielińskiego (o tytulem: Teorja Krzywych Jłoczynowych. Autor wywiodł niektóre ważniejsze prawdy teorji równań, z własności pewnego rodzaju linii krzywych; i nawzajem, przystosował do tychże linii krzywych, wiele główniejszych wypadków wyższej Algiebrzy. Według zdania znawców, szczególny sposób wykreślenia tych krzywych, od którego Autor nadał im nazwisko Jłoczynowych, od nikogo dotąd nie był podany. To dzieło jest oryginalne co do ogólnego układu. Zamyka w sobie nowe twierdzenie dotyczące się różnic między pierwiastkami, iako też nowe myśli, mianowicie co do sposobu dowodzenia niektórych twierdzeń i rozwiązania trzeciego stopnia. Wyobraża Jeometrycznie wiele teorematów wyższej Algiebrzy, które dotąd były tylko znane przez formuły, a przeto samo, celem iego, jest wyjaśnienie i

rozpostrzenienie teorii równań. Exemplarze tego dzieła znajdują się do sprzedania w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego i u N. Glišberga.

Rada przyjacielska dla osób odwiedzających Planetarjusz Pana Szarffa. — Od młodości mojej nie opuściłem żadnego widowiska gdziebym mógł nabyć nowej iakiej wiadomości, szczególnie w nauce przyrodzenia i chętnie zawsze składam małą opłatę za widok iakiego rzadkiego płodu natury. Z równą ciekawością udałem się na widowisko Pana Szarffa, który mechanicznie wystawia ruch ciał niebieskich podług układu *Kopernika*. Idąc tam przejrzałem wprzódę Rozdział VI książeczki znanej pod skromnym napisem *Fizyka dla Dzieci*, którą Autor wydrukował swym kosztem i ofiarował na dochód *Dobroczynności*. Wziąłem to dzieło z sobą i było mi istotnie pomocne do łatwieszego zrozumienia obrotu ziemi i innych planet. Autor bowiem w sposobie tak prostym i tak jasno wyklada rzecz swoją iż niepodobna aby nie trafił do każdego pojęcia. Cóż może dać lepsze wyobrażenie obrotu *Ziemi* na swojej osi i około słońca iak następujące porównanie: „Bieg ziemi, mówi autor, porównać można do dwóch osób tańczących waleca, które obracając się, obiegają koło po całym salonie. Jeden jej obrót na swojej osi, czyni nam różnicę co do światła słonecznego, cały zaś bieg około słońca, czyni nam różnicę co do ciepła, czyli do odmian czterech por roku“ stronica 107. Radzę więc osobom odwiedzającym widowiska Pana Szarffa, ażeby z sobą wzięły to pożyteczne dziełko, któreby nazwać można *Vade mecum*. Przedaje się po zł: 2 w Sklepie Ubogich na Krak: Przedmieściu. S. W.

W czorajszem ciągnięciu Loterii Liczbowej, w Kantorze *Maurycy* i *Jakubowskiego* między znaczną liczbą wygranych, wygrano także

na jeden *Extrakt* Nr 18 zł. 1,400.

Nowa *Arja Maxa* z *Opery Wolny Strzelec* z towarzyszeniem Fortepjanu, wyszła z Litografii, sprzedaje się u PP. *Florentyniego* na Krakow: Przedm: w składzie strun krajowych i u *Ciechanowskiego* na Podwalu Nr 497. Exemp: po zł: 1. — W tychże składach sprzedaje się *Polonez* na Fortepjano z ulubionych motywów tejże *Opery*. Exemp: zł: 1.

Onegdaj ciepła stopni 21. Wezoraj 22.

Z Petersburga dnia 24 Lipca.

(*Z Gazety Senackiej.*)

Cesarz Jegomość d. 23 Czerwca potwierdził raczył opinią Rady Państwa, utwierdzającą małoletniego Jgnacego *Hausmana* w dostojenstwie szlacheckiem, który, prócz patentu, w roku 1793 wydanego przez Króla Polskiego, dziadów Jgnacego, na stopień radey handlowego, gdzie go ślachečnym (*Nobilis*) nazywa, złożył ieszcze świadectwo 12tu szlachty, że przodkowie jego prowadzili życie ślachečne; i na mocy tych dowodów familja ta przez Zgromadzenie Deputacji Wileńskiej, wniesiona została do pierwszej części księgi ienealogicznej szlachečkiej. — Przez najwyższy ukaz do kapituły orderów pod dniem 19 Czerwca, Dyrektor górniczych w Królestwie Polskiem zakładow ober-berg-hauptmann *Ulman* i będący przy tychże zakładach wice-markszejder *Kosecki* w nagrodę za gorliwe wypełnienie włożonego na nich poruczenia, najlaskawiej mianowani kawalerami: *Ulman* orderu S. Anny 2ej klasy, a *Kosecki* tegoż orderu 3ciej klasy. — Najwyższy Reskrypt do Pana Rzeczywiste go Rady Tajnego Tutolmina. Janie Wasilewiczu! w BÓG u spoczywającej, Najukochańsza Bratowa Nasza, N. Cesarzowa Jejmość ELŻBIETA ALEXIEJEWNA, miała postanowienie, ażeby z summ, przez Nią otrzymanych, trzykroć sto tysięcy rubli obrócone

byli na wspomnienie wdowom i dzieciom urzędników Państwa Rosyjskiego, którzy z mocy praw powszechnych nie mogą otrzymać ani pensji, ani innych od Rządu pomocy; gdy tymczasem, dla ostatecznego ubóstwa swego, zasługują na politowanie. Pragnąc wypełnić tę wolą zmarłej Cesarzowej, Rozkazaliśmy pomienioną summę trzykroć sto tysięcy rubli wypłacić w ciągu roku teraźniejszego z Deparamentu Udziałów do Waszego rozrządzenia z zastrzeżeniem, ażeby kapitał ten chowany był oddzielnie, a z procentów od niego wypłacane były, stosownie do myśli ś. p. Cesarzowej, pensje; dla czego poruczam Wam ułożyć prawidła i podać Nam do potwierdzenia. Zostaniemy ku Wam przychylni. Na autentyku podpisano własną Jego Cesarskiej Mości ręką tak: MIKOŁAJ.

Moskwa d. 21 Lipca v.s. (Z Rus: Inwa):
N. CESARZ, JEGO MOŚĆ I N. CESARZOWA JEJ MOŚĆ, dzisiaj, o godzinie 3 z południa, raczyli przybyć do Pałacu Pietrowskiego, w towarzystwie J. K. Wysokości Xiążęcia Karola Pruskiego. Najjaśniejsi Cesarstwo Jejmość znajdują się w najpożądanyj stanie zdrowia. Chociaż mieszkańcy Moskwy nie byli wiadomieni o przyjeździe ukochanego Monarchy, ale wielkie zgromadzenie Ludu w radośnej niecierpliwości oczekiwało Najjaśniejszych Podróżnych w okolicach pałacu, i spotkało Najjaśniejsze Państwo z okazami najszczerzego uieniesienia. Dzień uroczystego wjazdu do Stolicy nie jest jeszcze naznaczony; piękna atoli pogoda trwa ciągle, i obcięcie przyczynić się do świętności tego wielkiego obrzędu.

ROZMAITOŚCI.

Prezes kongresu Rzeczy pospolitej Środkowej Ameryki doniósł członkom jego, iż Pan Kanos, Posel Rzeczypos. Środkowej Ameryki w Wasyngtonie, zawarł traktat pokoju i

przyjaźni, handlu i żeglugi z Zjednoczo: Stranami półn: Ameryki. Naturalny związek ten, Rzeczypos. z Kolumbią został umocniony traktatem. Z Meksykiem odbywają się układy, które położą koniec zatargom względem granic. Pełnomocnicy Rzeczypos. Środkowej Ameryki wyiechali już na Kongres do Panama. Zwrócono uwagę na wielkość dzieła połączenia obu oceanów przez międzymorze Nikaragua, i układ w tej mierze wkrótce ma być zawarty. — Sławny Fortepjanista Moszeles bawi teraz w Hamburgu. — Komitet utworzony na wsparcie Greków w Sztokholmie, przesłał powtórnie głównemu komitetowi Paryżkiemu 10,000 franków składki. — D. 6 t. m. w Manheimie upał doszedł do 29 stopni. D. 21 z. m. wieczorem w temże mieście zaczęło się nagle błyskać, a potem z gęstych chmur okazała się dosyć nisko massa ognista, która niebawnie skierowała się ku stronie zachodniej, w ciągu 10 minut, gdy to zjawisko dało się widzieć w powietrzu, tameczne domy i rzeka Neckar były przez blask tej masy nadzwyczajnie oświecone. D. 4 b. m. spalił piorun wieś Helbach w Bawarii, przezeo 239 włościan znajduje się bez przytulku. D. 5 b. m. w Wiroburgu, Wół prowadzony doszlachtuza na zabicie, raptem wyrwał się rzęźnikowi, i z największą wściekłością biegł na tameczny plac targowy, gdzie się mnóstwo ludzi znajdowało, którzy spostrzegłszy, iż rozchukany Wół w największym pędzie ku nim dąży, w różne się rozpięchnęli strony, przedajacy popuszczali swoje miejsca, mnóstwo koszów napełnionych iaiami, masłem i innemi wiktuałami zostały porozrzucane, wiele rzeczy zginęło, kilkanaście osób które chciały wstrzymać wołu, lub też nie mogły prędko umknąć z drogi jest skaleczonych. Z wielką trudnością złapano nakońiec wołu. — D. 7 b. m. oczekiwano w Bru-

xelli Józefa Bonapartego, który iakuż doniesiono ma odtąd mieszkać w tej stolicy. — Król Hiszpański wydał rozkaz, aby liczba urzędników w jego państwie została zmniejszona. Gazeta handlowa z *Radyxu* donosi: 18 z. m. z *Ameryki Połud.*, że eskadra Hiszpańska blokuje port *Kartageny*, ma znaczny oddział wojska i żywność na 6 miesięcy. — W pobliżności *Batli w Anglii*, złapano bandę złodziei, składającą się z 50 łotrów, którzy w podziemnym lochu składali swój łup przez lat 7, wciągu tego czasu, mimo ścisłego śledzenia policji uchodzili zawsze z rąk sprawiedliwości. — Uważaiaż za rzecz szczególną, że tego dnia, to jest 4 Lipca, w którym *Północni Amerykanie* 5 letnią niepodległość swoją obchodzili, nie tylko 91 letni Prezydent *Adams*, ale nawet 81 letni były Prezydent *Jofferson* żyć przestali. Obadwa przeżyli wszystkich, którzy oświadczenie niepodległości podpisali. — Professor *Welkel* w *Erfurcie* wynalazł sposób warzenia piwa z *kartofli*. Piwo takie nie potrzebuje *chmielu*, ieśli nie ma być gorzkie i niełatwo kwaśnicie. Może być w każdej porze roku robione; i jest tańsze niż *zięczmienia*.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Bulharym Prezydent z Gub: Grodz. — Kozłowski: Mecenas z Płocka. — Lubowidzki Prezes z Lublina. — Zająska Hrabini z Prasnyskiego. — Arkuszewski Winc: Oby. z Krakowa. — Prazmowski Sędzia z Stanisławow: — Bergerowa Oby. z Berlina. — Nowakowski Henryk O,

DONIESIENIA.

Żądany iest Guwerner do młodzieńca Gącio letniego, ma umieć dostatecznie ięzyk francuzki, tudzież polski i inne potrzebne wiadomości; wiadomość przy ulicy *S. Krzyskiej* Nr 1344 na I piętrze.

W domu narożnym pod Nr 167 przy ulicy Nowomiejskiej i Podwał, są do zbycia 3 Magle kręcone za tanią cenę. Chcący ie nabyć, może się zgłosić do Handlu Korzennego w tym domu.

Nauczyciel małą familią mający i język polski, francuzki niemiecki i rossyjski, iako i inne wiadomości szkolne posiadający, tudzież dobrimi zaświadczeniami

opatrzoney, życzy być umieszczony w Warszawie lub na Prowincji. Dalszą wiadomość powziąć można przy ulicy Królewskiej Nr 1071. — Tamże iest do sprzedania Uniform Profesorski.

Osoba bezżenna, odpowiedzialność za sobą mająca, ięzyk polski i francuzki posiadająca, niemniej literatury ogólną, historią, ięografią itd. nakoniec z prawami mądzości i administracyjnymi należycie obeznana; życzy sobie posady, na Pełnomocnika, Wojtę Gminy, lub Guwenera. Potrzebujący adres swój wręczy Szwajcarowi w Hotelu Lipskim przy ulicy Bielańskiej Nr 603.

Pantaljon Wiedeński, Zwierciadło stoiaące macho: niowe i szafka do nut, iest z wolnej ręki do sprzedania przy ulicy Bednarskiej Nr 2678 w officynie na I piętrze.

Posiadający ięzyki polski, rossyjski, francuzki i niemiecki, oraz kaligrafią i rysunki, życzyby znaleźć stosowne do swych zdolności miejsce, czy to na prowincji lub w mieście, zapewniając udowodnienie atestami z ukończonych zapelnie studjów; wiadomość w Pałacu Potockich Nr 415.

We wsi Remiszewicach ćwierć mili od miasteczka Rydkowa, 2 mile od Piotrkowa, mil 18 od Warszawy przy traktie z Łowicza do Warszawy w bliskosci znanych kolonij niemieckich położonej, znajduje się w zbiegu rzeki Wolborki z Kórówką, położenie szczególnie dogodne do założenia fabryki potrzebującej wody bieżącej i silnej, tudzież brzegów bezpiecznych i łuk czystych. Właściciel tych dóbr oświadcza swą pomoc osiadłać chcącym Fabrykantom w urzędzeniu budowl i udzieleniu w potrzebie zasilku pieniężnego. Blizszą wiadomość powziąć można w Drukarni Kujawskiej, jako też w Redakcji Dziennika Warszaw: zwanego *Abendblatt*.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w d. 24 m. i r. b. o godzinie 8 zrana sprzedane będą przez publiczną licytacją w Pradze pod Warszawą Nr 154 jako: Stół, Łóżko Komoda, Kantorek, Szafa, Szrubnik, Sofa, Chustki i Suknie Damskie, Kotary z frandzalski, Obrusy, Prześcieradła, Szuba z kunami, Łyzki i cynowe stolowe, iane, za gotowe pieniądze. Fr. *Rydecki* zgłosić pod Nr 477 przy ulicy Senatorskiej w domu Boka na 2 piętrze lub Murgrabiego tegoż domu, do stanie dukata nagrody.

Wczoraj wyciągnięte Nra 80. 18. 68. 37. 15. Teatr. Dziś *Fedra* (Rasyne) tłumaczenie *Kopziński*.